

HONORATA JAKUBOWSKA
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

OD PRZEMILCZENIA DO COMING OUTU — STATUS MNIEJSZOŚCI SEKSUALNYCH W SPORCIE

Odwołując się do Judith Butler (2008), świat sportu można nazwać „heteronormatywnym matriksem”, w którym heteroseksualność służy jako normatywna podstawa postrzegania kobiet i mężczyzn, a także relacji między nimi. Mężczyźni postrzegani są jako dominujący i aktywni zdobywcy, kobiety natomiast jako strona bierna, seksualne „zdobycze” i ozdoby. Ci sportowcy, którzy nie wpasowują się w heteronormatywność, są stygmatyzowani, a homoseksualizm jest uznawany za zagrożenie dla tego heteroseksualnego środowiska. Dlatego wielu zawodników nie ujawnia swojej orientacji seksualnej, a homoseksualizm pozostaje kwestią tabu.

Lesbijki przynależą do dwóch marginalizowanych w tym świecie grup — jako kobiety w opozycji do dominującej grupy mężczyzn oraz jako osoby homoseksualne w relacji do heteroseksualnej większości. W ich przypadku sam fakt angażowania się w sport, a więc przekraczania linii męskiego świata, staje się podstawą kwestionowania heteroseksualnej orientacji (zob. Lenskyj 2003, s. 35). Ich homoseksualność stanowi z jednej strony zagrożenie dla męskiej dominacji, nie są one bowiem od mężczyzn seksualnie zależne, a z drugiej strony — jej ujawnianie może przyczynić się do umacniania stereotypów dotyczących kobiet uprawiających „męskie” dyscypliny.

Inaczej jest w przypadku gejów. Ponieważ sport jest postrzegany jako „naturalne” męskie środowisko, które odgrywa istotną rolę w kształtowaniu hegemonicznej męskości, zakłada się, że mężczyzna-sportowiec musi być osobą heteroseksualną. Z tego powodu gej jest nie tylko zaprzeczeniem wizerunku „prawdziwego” mężczyzny, ale również „prawdziwego” sportowca.

Gej zatem zaprzecza wizerunkowi mężczyzny sportowca, lesbijka zaś w pewnym sensie potwierdza wizerunek kobiety sportowca. Z tego powodu, analizując sytuację osób homoseksualnych w sporcie, należy rozróżnić sytuację obu płci. To rozróżnienie uwzględniam, przedstawiając postawy zawodników, trenerów i działaczy, a także kibiców, wobec homoseksualnych sportowców. Osobne miejsce poświęcam the Gay Games — zawodom społeczności LGBT (lesbians-gays-bisexuals-transgenders) i ich relacji do sportu heteronormatywnego.

POSTAWY WOBEC LESBIJEK

Pat Griffin (1998, s. 92–107) wyróżnia trzy główne nastawienia wobec lesbijek w szkolnym, młodzieżowym i profesjonalnym sporcie. Pierwsze z nich polega na wrogości i różnych formach jawnej dyskryminacji — obecność lesbijek w sporcie jest traktowana jako duży i niechciany problem. Drugie nastawienie charakteryzuje warunkowa tolerancja, czyli tolerowanie homoseksualnej orientacji pod warunkiem, że nie jest ona ujawniona albo manifestowana. Można uznać to za odpowiednik polityki „nie pytaj, nie mów” (*don't ask, don't tell*), która obowiązywała w amerykańskim wojsku w latach 1993–2011. I wreszcie trzecie, najbardziej pozytywne nastawienie, oznacza otwartość wobec mniejszości seksualnych i całkowite włączenie osób homoseksualnych do grona sportowców, na przykład do zespołu sportowego. To ostatnie podejście jest, jak się wydaje, najrzadsze w sporcie, ale charakterystyczne dla wydarzeń sportowych organizowanych przez środowiska LGBT.

Ta sama autorka (Griffin 1992, s. 253) wyróżnia przejawy homofobii w sporcie kobiet, wśród nich: zaprzeczenie, milczenie, promowanie heteroseksualnych wizerunków czy wybieranie mężczyzn na trenerów. Najczęściej, jak się wydaje, w dzisiejszym sporcie mamy do czynienia z warunkową tolerancją czy milczeniem. Kwestia mniejszości seksualnych jest ignorowana, a większość działaczy sportowych liczy na jak najszybsze wyciszenie pojawiających się od czasu do czasu coming outów. Taka strategia jest nie tylko narzucana, ale również często świadomie wybierana przez same zawodniczki, które obawiają się spadku popularności wśród heteroseksualnej, głównie męskiej, widowni, a także — nie bezzasadnie, do czego jeszcze wrócę — utraty sponsorów (Jones, LeBlanc 2005, s. 125).

Jeżeli orientacja seksualna zostaje ujawniona, to część zawodniczek, a także ich otoczenie, stosuje strategię zaprzeczania. Inną taktyką jest wpisywanie się, poprzez wygląd, w oczekiwania dotyczące wizerunku „prawdziwej” (heteroseksualnej) kobiety. Elementem heteroseksualnego wizerunku jest pokazywanie (się) zawodniczek w kontekście rodzinnym czy podkreślanie ich ról rodzinnych, na przykład roli matki. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na podwójne standardy obowiązujące w sporcie — o ile życie prywatne zawodniczek hetero-

seksualnych często jest upubliczniane, to w przypadku osób homoseksualnych ma ono pozostać ukryte.

Wybieranie męskich trenerów dla kobiecych zespołów zostało przez Griffin uznane za jeden z przejawów homofobii. Według autorki, trenerki często są w tym przypadku dyskryminowane, gdyż podejrzewa się je o homoseksualizm. Podobnie można powiedzieć, że mężczyźni, bez względu na orientację seksualną, są dyskryminowani przy zatrudnieniu trenerów dzieci i młodzieży w obawie przed nadużyciami seksualnymi. Według mnie, zasady zatrudniania trenerek wynikają jednak raczej z tradycyjnego postrzegania ról kobiecych i męskich, na przykład przekonania, że kobieta lepiej poradzi sobie z dziećmi, czy z większego zaangażowania kobiet w obowiązki rodzinne i domowe, co może utrudniać pracę w roli trenera (wyjazdy na zgrupowania, zawody itp.). Ponadto praca z seniorami jest bardziej prestiżowa, zatem mężczyźni częściej są przez innych mężczyzn (działaczy) do niej wyznaczani. I wreszcie po trzecie, w przypadku niektórych sportów, o krótkiej historii w żeńskim wydaniu, brakuje jeszcze doświadczonych trenerek.

DOMINACJA LESBIJEK W SPORCIE?

Liczne badania i analizy (Symons 2007, s. 146) wskazują na dyskryminowanie lesbijek w sporcie, ich stygmatyzowanie i marginalizowanie. Wobec takiej postawy większości środowiska sportowego paradoksem jest postrzeganie lesbijek jako osób o silnej pozycji w sporcie, posiadających nawet w nim, do pewnego stopnia, władzę.

Według niektórych autorów (zob. np. Cahn 1994; Palzkill 1990) istnieją znaczące dowody wskazujące na nadreprezentację lesbijek w sporcie. W polskich badaniach przeprowadzonych przez Suzi Andreis (2012) blisko połowa (46%) piłkarek określiła siebie jako osoby homoseksualne. Procent ten jest wysoki i, jak zauważa autorka, znacząco przekracza szacowaną liczbę kobiet homoseksualnych w społeczeństwie (5–10%). Należy jednak zaznaczyć, iż badania nie są reprezentatywne, zostały przeprowadzone jedynie na próbie 150 osób, z których większość gra w klubach amatorskich, a ich autorka jest związana ze środowiskiem LGBT, co mogło mieć wpływ na wyniki badań.

Szukając wyjaśnienia dla nadreprezentacji lesbijek w „męskim” sporcie wskazuje się między innymi na wybieranie przez nie takich zajęć, które kwestionują tradycyjne wizerunki kobiecości, a tak jest postrzegane uprawianie niektórych, „męskich”, dyscyplin. Jednocześnie sport może być atrakcyjnym miejscem dla kobiet postrzegających siebie (ale też postrzeganych) jako „chłopczyce”, które od dzieciństwa interesowały się bardziej „męskimi” niż „kobietymi” zajęciami. Andreis (2012) uważa, iż „kobietom nieheteroseksualnym, które pogodziły się ze swoją orientacją, łatwiej iść pod prąd społecznych oczekiwań. Z powodu orientacji homoseksualnej i tak nie mieszczą się w ramach

dominującego kanonu «kobiecości», więc nie mają już nic do stracenia”. Inne wyjaśnienie, dlaczego w sportach uznawanych za „męskie” jest więcej lesbijek niż w sportach tradycyjnie „kobięcych”, mówi, że kobiety heteroseksualne, w wyniku socjalizacji, w większym stopniu odczuwają presję zachowywania się i prezentowania się w „kobięcy” sposób i rzadziej wybierają „niekobięce” sporty (Lenskyj 2003, s. 38). Wskazuje się również na to, że lesbijki mogą wybierać pewne sporty w przekonaniu, iż będą miały okazję spotkać w tym środowisku osoby podobne do siebie, również o homoseksualnej orientacji.

Przekonanie o dominacji i władzy lesbijek w niektórych dyscyplinach sportowych sprawia, że grupą marginalizowaną mogą stać się kobiety heteroseksualne, zwłaszcza te, które wpisują się w męskie oczekiwania dotyczące kobiecego wyglądu. Denise Annette, australijska zawodniczka krykieta, po usunięciu jej z drużyny oskarżyła w styczniu 1994 roku Australian Women’s Cricket Council o seksualną dyskryminację z powodu heteroseksualności i bycia mężatką (Lenskyj 2003, s. 39). Innym przykładem jest wypowiedź jednej z zawodniczek, która przyznała, iż wstydziła się, gdy została pokonana przez konkurentkę o wizerunku „laleczki”. Brzmiało to trochę tak, jakby mężczyzna wstydził się, że przegrał z kobietą (Russell 2007, s. 117–118).

Według Griffin (1998, s. 60–62; zob. też Griffin 1992) tworzenie i podtrzymywanie mitu o władzy i wpływie lesbijek w sporcie służy kontrolowaniu kobiet w sporcie i utrzymywaniu tradycyjnych granic płci. Ta sama autorka zwraca uwagę na bezcelowość prób ustalenia liczby lesbijek w sporcie, niezależnie bowiem od tego, jaka ona jest, nawet jeśli miałyby wynosić zero, to etykieta lesbijki będzie używana w celu zastraszania i kontrolowania sportu kobiet.

Zwiększona (?) obecność lesbijek w sporcie zazwyczaj jest negatywnie oceniana przez heteroseksualną większość, jednak dla homoseksualnej mniejszości sport może stać się środowiskiem, w którym bezpiecznie ujawnia się swoją orientację. Heidi Eng (2003) w swoich badaniach sprawdzała, czy w przypadku chęci nawiązania związku między kobietami sport może być traktowany podobnie jak wówczas, gdy chodzi o relacje heteroseksualne — jako miejsce spotkania i zbliżenia par. Jej odpowiedź z jednej strony jest negatywna, gdyż dominacja heteronormatywnego dyskursu w sporcie sprawia, że homoseksualizm uznawany jest za odbiegający od normy, a tym samym „podrywanie” osoby tej samej płci nie jest równoznaczne z „podrywaniem” kogoś drugiej płci. Jednak możliwa jest też pozytywna odpowiedź na to pytanie, ponieważ arena sportowa jako miejsce rozrywki i fizycznej aktywności obejmuje także kontrmiejsca, heterotopie (Foucault 2006) zamazujące tradycyjny wizerunek sportu jako areny heteroseksualnego flirtowania i łączenia się w pary. Takie postrzeganie sportu może jednak spowodować wzrost nietolerancji i homofobicznych reakcji. Być może dlatego pozostawanie niewidocznym nadal jest strategią dominującą.

POSTAWA WOBEC GEJÓW

Homoseksualność mężczyzn w sporcie w jeszcze większym stopniu jest tematem tabu, a homoseksualni mężczyźni pozostają w ukryciu o wiele częściej niż kobiety, zwłaszcza ci związani z tzw. męskimi dyscyplinami sportu, w tym przede wszystkim ze sportami zespołowymi. Homoseksualność staje się przedmiotem dyskryminacji, a także różnych form agresji, gdyż burzy homospołeczną więź (Sedgwick 2005), jaka istnieje między mężczyznami w sporcie. Jej istotą jest kwestionowanie wszystkiego, co niemęskie, a zatem zarówno kobiet, kobiecości, jak i homoseksualności. Dlatego niewybredne żarty i komentarze często dotyczą właśnie tych dwóch grup. Męska więź w sporcie budowana jest przez swego rodzaju cielesną bliskość, rozumianą jako element walki, rywalizacji (co jest specyfiką sportów kontaktowych), ale również widoczną w różnych formach okazywania radości, na przykład po strzelonej bramce, czy przejawiającej się w swobodnej nagości w szatni. Taka relacja jest możliwa przy założeniu, że wszyscy są heteroseksualni, obecność geja wprowadziłaby dwuznaczność.

Tak jak w odniesieniu do zawodniczki lesbijki uważa się, że jej orientacja kwestionuje kobiecość, tak też w odniesieniu do zawodnika geja uważa się, że jego homoseksualność kwestionuje zarówno jego męskość, jak i wizerunek jako sportowca. Zawodnicy definiują się bowiem w opozycji do gejów — „prawdziwi faceci” to ci, którzy zajmują się sportem, geje, w ich opinii, tego nie potrafią. Homoseksualni mężczyźni stereotypowo są postrzegani jako delikatni, słabi, kobiecy. Niektórzy trenerzy używają również, na co zwracają uwagę Michael A. Messner i Donald F. Sabo (1994, s. 108), homofobii i seksizmu jako narzędzi motywujących i budujących drużynę. W tym sensie homofobia staje się jednym z atrybutów sportowca, drużyny sportowej.

Sport mężczyzn ciągle jest zatem uznawany za jeden z obszarów wolnych od tego, co niemęskie, kobiety i geje stanowią w nim negatywną grupę odniesienia. „Podczas gdy w ciągu ostatnich dwudziestu lat homoseksualizm miał wyższą rangę w kulturze popularnej głównego nurtu — w filmach, telewizji, modzie — w sporcie mężczyzn ciągle pozostaje przekleństwem” (Pronger 1999, s. 189).

Przypadki coming outu mężczyzn w sporcie są zdecydowanie rzadsze niż kobiet, a jeśli się zdarzą, to zdecydowanie częściej są komentowane w mediach. O tym, iż niewielu sportowców decyduje się na ujawnienie swojej homoseksualnej orientacji, świadczy fakt, iż wiadomości medialne na ten temat zaczynają się zazwyczaj od sformułowań takich jak: „pierwszy taki coming out”, „jest pierwszym zawodnikiem w tej dyscyplinie, który ujawnił swoją orientację” (Pierwszy... 2012). Warto zauważyć, iż większość zawodników ujawniających swoją orientację to przedstawiciele sportów indywidualnych, a jedynie kilku to reprezentanci sportów drużynowych¹. Ponadto zawodnicy najczęściej decydują

¹ Przykładami są koszykarz John Amaechi oraz dwaj rugbiści — Ian Roberts i Gareth Thomas.

się na takie deklaracje, gdy kończą karierę sportową lub są już na sportowej emeryturze. Wyznanie zatem najczęściej nie wiąże się z negatywnymi konsekwencjami i nie jest ryzykowne z punktu widzenia kariery sportowej i bezpieczeństwa zawodnika.

NIEPRZYJAZNE ŚRODOWISKO PIŁKI NOŻNEJ

Sz szczególnie nieprzyjazną mężczyznom homoseksualistom dyscypliną wydaje się piłka nożna (zob. np. Dick 2009). Jako pierwszy piłkarz swoją homoseksualną orientację ujawnił w 1990 roku Justin Fashanu, zawodnik angielski. Na następny coming out w męskiej piłce trzeba było czekać do roku 2008, gdy dokonał tego Francuz Olivier Rouyer, nie będąc już jednak czynnym sportowcem. Środowisko piłkarskie nie jest tolerancyjne w stosunku do gejów. Justin Fashanu był jawnie dyskryminowany ze względu na swój homoseksualizm. W osiem lat po coming out, w 1998 roku, amerykański nastolatek oskarżył go o napaść seksualną. Mimo odrzucenia zarzutów piłkarz popełnił samobójstwo. Przykłady z ostatnich lat potwierdzające brak akceptacji homoseksualistów to turecki sędzia piłkarski czy francuski piłkarz. Halil Ibrahim Dincdag, sędzia, został zdyskwalifikowany przez rodzimą federację piłkarską, gdy upubliczniono informację, że jest gejem (Bobakowski 2010). Z kolei władze klubu FC Chooz nie przedłużyły kontraktu z Yoannem Lemairem, gdyż obawiały się, że jego orientacja stanie się przedmiotem konfliktu z resztą zawodników, którzy pod jego adresem kierowali homofobiczne uwagi (Klub... 2010). Według socjologa Marka Rogulskiego (cyt. za Bobakowski 2010): „Sportowcy oficjalnie nie mają nic do homoseksualizmu, ale już nie chcą dzielić jednej szatni z gejem. Mało tego! Nie chcą nawet z nim biegać po boisku. Bo ich dotknie, bo ich kopnie, bo się do nich przytuli. A dla nich to po prostu wstrętne i odrażające”.

Także środowisko kibiców nie wydaje się przyjazne mniejszościom seksualnym. Etykiety takie jak „ciota” czy „pedał” są używane w stosunku do zawodników przeciwnej drużyny, sędziego, a także „swoich” piłkarzy, gdy grają słabo. Zaprzeczeniem tej tezy są wyniki badań angielskiego uniwersytetu Staffordshire, w których większość kibiców piłkarskich stwierdziła, że nie tylko nie ma nic przeciwko piłkarzom gejom, ale również udzieli im wsparcia, gdy ujawnią swoją tożsamość (Piłka... 2010)². Na podstawie obserwacji zachowań na polskich stadionach wydaje się jednak, że zachowania kibiców byłyby inne. Podobne przypuszczenia ma Andrzej Juskowiak, były piłkarz: „Podejrzewam, że w Polsce żaden piłkarz nie zdecydowałby się na coming-out. Zbyt duże są obawy dotyczące reakcji kibiców. Takiemu zawodnikowi mogłyby grozić spore nieprzyjemności” (cyt. za: Senkowski 2012).

² Badania przeprowadzono na grupie trzech tysięcy osób w 2010 roku. Ośmiu na dziesięciu ankietowanych stwierdziło, że obecność gejów w sporcie wywarłaby pozytywny skutek i pomogła w walce z dyskryminacją seksualną.

Środowisko piłkarskie jest podzielone co do tego, czy homoseksualizm zawodników powinien pozostać przemilczany. Niektórzy, na przykład trener włoskiej reprezentacji Cesare Prandelli³ czy Theo Zwanziger, były prezes Niemieckiego Związku Piłki Nożnej, uważają, że zawodnicy powinni ujawniać swoją homoseksualną orientację i mają nadzieję, że wkrótce niektórzy z nich zdecydują się na ten krok. Inni, jak Antonio di Natale czy Philipp Lahm, piłkarz włoski i niemiecki, uważają jednak, że geje nie powinni ujawniać swojej orientacji, bo środowiska piłkarskie, także kibice, nie są jeszcze na to gotowe. Wydaje się zatem, iż jeszcze przez dłuższy czas będziemy mieli do czynienia ze złą milczenia dotyczącą zawodników homoseksualistów.

„W przeciwieństwie do męskiej piłki — zauważa Suzi Andreis (2012) — w której bez wyjątku obowiązuje ponadnarodowa zła milczenia na temat orientacji seksualnej zawodników, w wypadku kobiet sprawy mają się zdecydowanie lepiej. Także tu orientacja seksualna pozostaje tematem tabu, bo dziewczyny w większości ukrywają przed sztabem szkoleniowym czy władzami klubu fakt, że są lesbijkami. Jednak we własnym gronie przeważnie się ujawniają, co wskazuje na zdecydowanie niższy niż w piłce męskiej poziom homofobii”. Środowisko trenerów i działaczy obawia się jednak ujawniania się zawodniczek, o czym świadczy między innymi skierowana do autorki badań prośba jednego z trenerów od lat związanych z piłką nożną kobiet, aby uważała z publikacją wyników, gdyż „może zaszkodzić rozwojowi dyscypliny”. Temat homoseksualizmu często jest ukrywany, by nie zaszkodzić i tak często negatywnie postrzeganej piłce nożnej kobiet. Zawodniczki — jak się wydaje — jednak mogą zdecydowanie bezpieczniej i swobodniej czuć się ze swoją orientacją wewnątrz drużyny niż zawodnicy.

HOMOSEKSUALIZM W OCENIE SPONSORÓW

Jak już wspomniałam, wiele zawodniczek ukrywa swoją orientację seksualną w obawie przed możliwą utratą sponsorów czy zerwaniem kontraktów reklamowych. O tym, iż obawy te nie są nieuzasadnione, świadczy przykład Marty Navratilovej, czeskiej tenisistki. Jej coming out, choć z jednej strony wzbudził uznanie i szacunek, to z drugiej sprawił, że straciła kontrakty reklamowe. Sponsorzy nie byli chętni do współpracy z zawodniczką, gdyż obawiali się reakcji konsumenta związanej z kojarzeniem ich produktów z lesbijką. Ważniejsza od olbrzymich sukcesów sportowych okazała się orientacja seksualna. Zawodniczki zdecydowanie mniej utytułowane, ale wpisujące się w wizerunki heteronormatywnej kobiecości, takie jak Capriati czy Sabatini, zarabiały miliony na kontraktach reklamowych (Smart 2005, s. 175 i nast.).

³ Prandelli jest autorem wstępu do książki Alessandra Cecchi Paone i Flavia Pagano „Zakochany cempion” (*Il campione innamorato*) na temat homoseksualizmu w różnych dyscyplinach.

Warto dodać, że Navratilova, jak i inne, wcześniej startujące tenisistki, takie jak Renee Richards czy Billie Jean King, ze względu na swoją orientację, a Richards również jako transseksualistka, często były stygmatyzowane przez inne zawodniczki. Doszukiwano się w nich męskich cech, podkreślając ich muskulaturę i rozmiary oraz określano ich grę, ze względu na siłę i agresywność, jako „męską” (zob. Miller i in. 2001, s. 89–90).

Nastawienie sponsorów, a także konkurentek, do homoseksualnych zawodniczek zmieniło się na lepsze od tamtego czasu, co częściowo może być zasługą Navratilovej, ale może też wynikać ze zmiany charakteru kobiecego tenisa, który w coraz większym stopniu staje się grą siłową. Gdy w 1999 roku Amelie Mauresmo dokonała coming outu, jej sponsorzy nie tylko nie odwrócili się od niej, ale chwalili odwagę zawodniczki. Rok później firma Subaru zatrudniła w swojej kampanii Navratilovą (Wertheim 2002, s. 135). Także w przypadku mężczyźni ujawnienie homoseksualnej orientacji nie musi oznaczać końca współpracy ze sponsorami. Gracz rugby, Ian Roberts, został zatrudniony do reklamy właśnie wtedy, gdy ujawnił swoją homoseksualność (Jones, LeBlanc 2005, s. 125). Wydaje się jednak, że w przypadku mężczyźni są to sytuacje wyjątkowe, trudno (jeszcze?) wyobrazić sobie piłkarza, jawnego homoseksualistę, z którym sponsorzy podpisują kontrakt. Podobnie jak piłkarce, gdyż mogłoby umocnić to postrzeganie zawodniczek właśnie poprzez orientację seksualną.

Jednocześnie tak jak w przeszłości sponsorzy nie chcieli być kojarzeni ze sportowcami homoseksualnymi, to obecnie nie chcą być kojarzeni z tymi, którzy otwarcie wyrażają swoją homofobię lub zachowują się w sposób niepoprawny politycznie. Ilustruje to przypadek australijskiej pływaczki, Stephanie Rice, z którą Jaguar zerwał kontrakt po tym jak nazwała na Twitterze drużynę rugbyistów RPA „pedałami” (Straciła... 2010). Jednak wielu zawodnikom, a także trenerom, homofobiczne wypowiedzi, choć wzbudzają chwilowe oburzenie, nie szkodzą w żaden sposób w karierze, zarówno w wymiarze finansowym, jak i sportowym.

Zmieniająca się atmosfera wokół homoseksualnych sportowców — choć w wielu dyscyplinach, zwłaszcza tych określanych jako „męskie”, nadal nieprzyjazna — była inspiracją, jak można przypuszczać, do zorganizowania igrzysk mniejszości seksualnych.

MNIEJSZOŚCIOWE ZAWODY

The Gay Games (the GG), początkowo znane pod nazwą Gay Olympic Games, są międzynarodową imprezą sportową skierowaną przede wszystkim do osób o nienormatywnej seksualności, czyli gejów, lesbijek, biseksualistów, transgenderystów, queer, ale również osób heteroseksualnych, które je wspierają. Zawody te, zorganizowane po raz pierwszy w 1982 roku w San Francisco na tamtejszym stadionie piłkarskim, z czasem zmieniły się w duże i ważne wydarzenie sportowe, podczas którego jest rozgrywanych ponad dwadzieścia kon-

kurencji, a liczba uczestników przekracza liczbę sportowców biorących udział w igrzyskach olimpijskich. O organizację the GG starają się różne miasta, gdyż jest to także znaczące przedsięwzięcie biznesowe, o budżecie przekraczającym na początku XXI wieku 7 milionów dolarów, przyciągające korporacyjnych sponsorów (Lenskyj 2003, s. 136). Rozgrywkom sportowym towarzyszą wówczas różne wydarzenia kulturalne, a także aktywistyczne LGBT.

Główne zasady obowiązujące podczas tej sportowej imprezy to: włączenie, udział i osiąganie swojego najlepszego wyniku. Podczas zawodów zakazana jest dyskryminacja ze względu na: orientację seksualną, rodzaj/płeć, rasę, religię, narodowość, etniczne pochodzenie, poglądy polityczne, HIV, a także — co zaskakujące w kontekście rywalizacji sportowej — zdolności sportowe. Intencją założycieli the Gay Games było nie tyle zmienianie głównego nurtu sportu, ile stworzenie alternatywnego modelu sportowej rywalizacji, opartej nie na skomercjalizowaniu czy nastawieniu na bicie rekordów. Dlatego znaczący jest przede wszystkim sam udział w zawodach. Tym samym the Gay Games stwarzają możliwość sportowej rywalizacji tym, którzy nie mieliby szansy uczestniczyć w tradycyjnym sporcie, w którym zdolności sportowe są podstawą zarówno kwalifikacji do udziału w igrzyskach, jak i zdobywania medali.

Stosunek twórców the Gay Games do „heteronormatywnego” sportu nie jest jednak jednoznaczny. Z jednej strony, o czym wyżej pisałam, ich ideą było stworzenie alternatywy dla tego sportu. Z tego punktu widzenia the GG można potraktować jako reakcję na homofobię obserwowaną w wielu środowiskach sportowych. Z drugiej strony tradycyjny sport nieustająco pozostaje punktem odniesienia, co przyczynia się do normalizowania i legitymizacji nowej tendencji. W relacjach zarówno hetero-, jak i homoseksualnych mediów nacisk konsekwentnie kładziono raczej na podobieństwa niż na różnice: „*My*» (lesbijskie zawodniczki i gejowscy zawodnicy) możemy łamać ich (heteroseksualne) rekordy, możemy organizować wydarzenia, które są oficjalnie zatwierdzone przez ich międzynarodowe federacje, możemy wyprodukować jeden z największych międzynarodowych sportowych spektakli na świecie” (Lenskyj 2003, s. 138).

Należy zadać pytanie o dobre i złe strony organizowania tego typu zawodów. Po stronie korzyści można zapisać ich pozytywny wpływ na indywidualną i grupową tożsamość mniejszości seksualnych. Według Jennifer Hagreaves (2001, s. 156), ten akt identyfikacji przez gejowski sport „przywiązuje jednostkę do heroicznej społeczności oporu. Jest ona heroiczna z punktu widzenia definiowania swojej osobowości i społeczności w afirmatywny sposób wewnątrz szerszego wrogiego i milczącego świata”. Sam fakt rozwijania się tak dużego międzynarodowego gejowskiego i lesbijskiego ruchu sportowego należy uznać za znaczące osiągnięcie.

Mimo wszystko zawody mniejszości seksualnych najprawdopodobniej zawsze pozostaną na marginesie środowiska sportowego. Impreza ta nie zmienia nastawienia większości osób do homoseksualnych sportowców oraz ich sytuacji w głównym nurcie sportu. Niektóre z zasad rządzących the Gay Games, na

przykład nacisk na sam udział w zawodach, a nie na wynik, nie przystają do dzisiejszego sportowego świata. I choć możemy w nich dopatrywać się powrotu do dawnej idei olimpizmu, to należy zwrócić uwagę, że o znaczeniu udziału, a nie osiągniętych rezultatów obecnie mówi się jeszcze chyba tylko w przypadku olimpiad specjalnych czy zawodów najmłodszych, bo już coraz rzadziej — parolimpiady. W takim świetle geje i lesbijki stają się jedną z marginalizowanych grup, która nie znajduje dla siebie miejsce w „normalnym” sporcie i wymaga organizowania osobnych zawodów.

POZYTYWNE DZIAŁANIA

Problem dyskryminacji homoseksualistów w sporcie jest coraz częściej dostrzegany i podejmuje się coraz więcej działań mających na celu walkę z nim. Homofobia, obok rasizmu i seksizmu, jest jednym z ważniejszych problemów, z jakimi boryka się współczesny sport. Podejmowane są zatem rozmaite inicjatywy, na przykład „Seeing the Invisible, Speaking about the Unspoken” czy The Justin Campaign. Problem ten został dostrzeżony przez Kampanię Przeciw Homofobii, która wspólnie z „Gazetą Wyborczą” przeprowadziła debatę dotyczącą negatywnych zjawisk w sporcie. Istnieją również sportowe organizacje zrzeszające mniejszości seksualne, takie jak European Gay & Lesbian Sport Federation czy International Gay and Lesbian Aquatics (IGLA).

Oprócz the Gay Games organizuje się coraz więcej imprez i rozgrywek sportowych, w których udział biorą mniejszości seksualne. Także w Polsce istnieją amatorskie drużyny organizujące turnieje skupiające osoby LGBT (Turniej... 2009). Bardzo ciekawą inicjatywą jest na przykład Etnoliga (www.etnoliga.org) skupiająca osoby różnych orientacji, narodowości, koloru skóry czy wyznania.

Warto również zwrócić uwagę na ujawnianie się mniejszości wśród kibiców piłkarskich. Na przykład przed Mistrzostwami Europy rozgrywanymi w Polsce i na Ukrainie powstał pierwszy gejowski fanklub reprezentacji Polski — Tęczowa Trybuna 2012, który domagał się, ze względów bezpieczeństwa, wydzielienia specjalnego sektora na widowni stadionu⁴. Także niektóre kluby, choć już nie polskie, jak na przykład FC Barcelona, mają swój gejowski fanklub.

*

Zamierzałam tu pokazać odmiennosc postrzegania osób homoseksualnych w sporcie w zależności od płci zawodnika. O nieco większej tolerancji można mówić w stosunku do lesbijek niż gejów, podobnie jak poza sportem. Jednak w tym przypadku motywacje wydają się zupełnie inne. Jeżeli w większym stopniu jest akceptowany homoseksualizm kobiet w sporcie, to dlatego, że

⁴ Ta inicjatywa stała się inspiracją dla sztuki teatralnej pod tym samym tytułem w reżyserii Moniki Strzępki wystawianej w Teatrze Polskim we Wrocławiu.

potwierdza on postrzeganie kobiet zajmujących się sportem jako „niekobiecych”. Dlatego w najgorszym razie jest on kolejną etykietą i nie kwestionuje wizerunku kobiety w „męskich” sportach, raczej go umacnia.

Problem lesbijek porusza się najczęściej w odniesieniu do „męskich” sportów, co również jest znaczące. Może być tak, iż sporty te rzeczywiście przyciągają więcej kobiet o homoseksualnej orientacji, ale prawdopodobne jest również, że etykieta lesbijki, niezależnie, czy przypisana słusznie czy nie, jest jednym ze sposobów ochrony tego ostatniego „bastionu męskości” przed tym, co „kobiece”.

Na co dzień dopuszczamy fizyczną bliskość między kobietami, niekoniecznie o seksualnym charakterze, na przykład przyjaciółki trzymające się za rękę, przytulające się czy witające przez ucałowanie w policzek, natomiast między mężczyznami taka bliskość nie jest akceptowana. Tylko sport jest obszarem, w którym uznaje się ich bliski kontakt fizyczny, bo pojawia się on w określonym kontekście. Żeby tak jednak było, konieczne jest założenie o jego asekualności, gwarantowanej faktem, że wszyscy zawodnicy są heteroseksualni. W przypadku mężczyzn zatem homoseksualizm jest zaburzeniem wizerunku sportowca i uniemożliwia „neutralne” relacje w drużynie.

W Polsce o problemie homofobii w sporcie prawie się nie mówi. Jeśli już, to chodzi o przypadki coming outów zagranicznych zawodników. Nie było do tej pory żadnego coming outu wśród polskich sportowców, mimo iż w ostatnich kilku latach zdarzyły się w innych środowiskach, przede wszystkim artystycznym, ale również politycznym. W sporcie pojawiają się jedynie pewne domysły, plotki. Wydaje się, że polski sport nie jest jeszcze na to gotowy, zwłaszcza takie dyscypliny jak piłka nożna. Istnieje zatem konieczność podejmowania działań nie tylko przeciwko rasizmowi w sporcie, ale również przeciwko homofobii.

BIBLIOGRAFIA

- Andreis Suzi, 2012, *Piłkarzyce*, „Bez dogmatu”, nr 92.
- Bobakowski Marcin, 2010, *Sport XXI wieku mówi gejom: WON! Skąd ta dyskryminacja?* (<http://www.sportfan.pl/artukul/sport-xxi-wieku-mowi-gejom-won-skad-ta-dyskryminacja-15085> [05.02.2013]).
- Butler Judith, 2008, *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*, tłum. Karolina Krasuska, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Cahn Susan K., 1994, *Coming on Strong: Gender and Sexuality in Twentieth-century Women's Sport*, Free Press, New York–Toronto.
- Dick Sam, 2009, *Leagues Behind — Football's Failure to Attack Anti-Gay Abuse* (http://www.stonewall.org.uk/documents/leagues_behind.pdf [05.02.2013]).
- Eng Heidi, 2003, *Sporting Sex/uality: Doing Sex and Sexuality in a Norwegian Context*, Norwegian University of Sport and Physical Education, Oslo.
- Foucault Michel, 2006, *O innych przestrzeniach. Heterotopie*, tłum. Maciek Żakowski, „Kultura Popularna”, nr 2.
- Griffin Pat, 1992, *Changing the Game: Homophobia, Sexism and Lesbians in Sport*, „Quest” t. 44, nr 2, s. 251–265.

- Griffin Pat, 1998, *Strong Women, Deep Closets: Lesbians and Homophobia in Sport*, Human Kinetics, Champaign, Il.
- Hargreaves Jennifer, 2001, *Heroines of Sport: The Politics of Difference and Identity*, Routledge, London.
- Jones Robyn, LeBlanc Roger, 2005, *Sport Sexuality and Representation in Advertising: The Political Economy of the Pink Dollar*, w: Steven J. Jackson, David L. Andrews (red.) *Sport, Culture and Advertising Identities, Commodities and the Politics of Representation*, Routledge, New York–London.
- Klub..., 2010, *Klub nie chce piłkarza geja* (<http://wiadomosci.dziennik.pl/sport/pilka-nozna/artykuly/301253,klub-nie-chce-pilkarza-geja.html> [05.02.2013]).
- Lenskyj Helen Jefferson, 2003, *Out of the Field: Gender, Sports and Sexualities*, Women's Press, Toronto.
- Messner Michael A., Sabo Donald F., 1994, *Sex, Violence, and Power in Sports: Rethinking Masculinity*, Crossing Press, Freedom.
- Miller Toby i in., 2001, *Globalization and Sport*, Sage Publications, London.
- Palzkill Birgit, 1990, *Zwischen Turnschuh und Stockelschuh: Die Entwicklung lesbischer Identität im Sport*, AJZ, Bielefeld.
- Pierwszy..., 2012, *Pierwszy taki coming out w świecie boksu* (http://www.sport.pl/boks/1,64992,12619215,Pierwszy_taki_coming_out_w_swiecie_boksu.html [05.02.2012]).
- Piłka..., 2010, *Piłka nożna. Fani popierają piłkarzy homoseksualistów* (http://www.sport.pl/pilka/1,64946,8229355,Pilka_nozna_Fani_popieraja_pilkarzy_homoseksualistow.html [05.02.2013]).
- Pronger Brian, 1999, *Fear and Trembling: Homophobia in Men's Sport*, w: Philip White, Kevin Young (red.), *Sport and Gender in Canada*, Oxford University Press, Ontario.
- Russell Kate, 2007, *'Queers, even in Netball?' Interpretations of the Lesbian Label Among Sportswomen*, w: Cara Carmichael Aitchison (red.), *Sport and Gender Identities*, Routledge, London.
- Sedgwick Eve, 2005, *Męskie pragnienie homospołeczne i polityka seksualności*, tłum. Adam Ostolski, „Krytyka Polityczna” nr 9–10 (fragment książki *Between Men: English Literature and Male Homosocial Desire* z 1985 r.).
- Senkowski Dominik, 2012, *Czy homoseksualni piłkarze powinni ujawnić swoją orientację? Trener włoskiej reprezentacji przekonuje, że tak* (<http://natemat.pl/13069,czy-homoseksualni-pilkarze-powinni-ujawniac-swoja-orientacje-trener-wloskiej-reprezentacji-przekonuje-ze-tak> [05.02.2013]).
- Smart Barry, 2005, *The Sport Star: Modern Sport and the Cultural Economy of Sporting Celebrity*, Sage Publications, London.
- Straciła..., 2010, *Straciła sponsora za pedałów* (<http://www.tvn24.pl/-1,1672503,0,1,stracila-sponso-ra-za-pedalow,wiadomosc.html> [05.02.2013]).
- Symons Caroline, 2007, *Challenging Homophobia and Heterosexism in Sport: The Promise of the Gay Games, Masculinities, Femininities and Sexualities*, w: Cara Carmichael Aitchison (red.), *Sport and Gender Identities*, Routledge, London.
- Turniej..., 2009, *Turniej gejowskiej siatkówki. Bez rozgłosu* (http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,6738325,Turniej_gejowskiej_siatkowki_Bez_rozglosu.html [data dostępu: 05.02.2013]).
- Wertheim L. Jon, 2002, *Venus Envy: Power Games, Teenage Vixens, and Million-Dollar Egos on the Women's Tennis Tour*, Perennial, New York.

FROM KEEPING SILENT TO COMING OUT
 — THE STATUS OF SEXUAL MINORITIES IN SPORTS

Summary

The article's subject is the status of the homosexual minority in the world of sports, which—as one would assume—is a hetero-normative world. The author draws attention to the different situations of lesbians and gays in sports as a result both of the manner

in which sports themselves are seen and of how femininity and masculinity in sports are viewed (certain types of sports activity are perceived as being masculine, and certain as being feminine). The attitudes of the male and female athletes themselves are described, as well as the attitude towards them in the sports environment and their perception in public opinion. The Gay Games, competitions for sexual minorities, are also presented, with their relation to mainstream (heterosexual) sports. Particular attention is paid to the ambiguous status of sexual minorities and various practices used within these milieus and towards them.

Key words / słowa kluczowe

minority / mniejszość; hetero-normative / heteronormatywność; lesbian / lesbijka; gay / gej; sport / sport